

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 48.

Z KRAKOWA DNIA 16 CZERWCA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 8 Czerwca.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski wyjechał z tej stolicy dnia 6 b. m. na czas krótki do Województwa Lubelskiego.

Dnia tegoż odprawila się konsekracya w Kościele Metropolitalnym Warszawskim JW. JX. Szczepana Hołowczyca Administrat ra Jeneralnego Archidiecezyi Warszawskiej na Biskupstwo Sandomierskie, laty i zasługami okrytego. Konsekrował Go JW. JX. Prażmowski, Biskup Płocki, Senator Królestwa. Assystowali w czasie konsekracyi JW. JX. Biskup Zambrzycki i JW. JX. Biskup Ostrowski, Suffragan Łowicki. Zaszczycili ten poważny akt w hierarchii kościelney zwykłym obrządkiem co do złożenia ofiar, jako to: niesąc wino JW W. Senatorowie Kasztelani Badeni i Sierakowski;—chleb, JW W. Stanisław Potocki Jenerał Dywizyi i Kossecki Jenerał Brygady, f. adca i Sekretarz Stanu; — świece, JW W. Prażmowski Sędzia Apellacyjny i Łępicki Szambelan. Prócz wymienionych, obecni byli temu festynowi JW W. Senatorowie Wojewodowie i Kasztelani, Ministrowie i wielu Członkowie

Władz Rządowych. Ci wszyscy powodowani byli, dla Weterana Prata znanego powszechnie z wysokich przymiotów i swej uprzejmości dla każdego. Przeszedł on w tym czasie przedłużonym biegu życia swego, przez wiele stopni duchownych, w przedmiotach Religijnych, politycznych i edukacyjnych. W nagrodę więc, z Frymiceryusza Krakowskiego, Dziekana Kieleckiego i Kanonika Metropolitalnego Warszawskiego, wyniesiony został na godność Biskupią, taską Najpotężniejszego Cesarza i Króla naszego Alexandra, umiejącego cenić zdatność, cnotę, i przedstawioną sobie pracę.

Z Petersburga d. 14 Maia d. k.

Minister woyskowy, Jenerał piechoty Konownicyn otrzymał pozwolenie wyjazdu za granicę dla odzyskania zdrowia; a do powrotu jego sprawuje Ministerstwo woyskowe Inspektor całej artylleryi, Jenerał artylleryi Baron Meller-Zakomelski.

Senatorowie Rady tajni Xiążę Galicyjni i Hrabia Sami, przeznaczeni zostali do zasiadania, iszy w departamencie 2gim, a 2gi w 1szym oddziale 6go departamen-

tu Rządzącego Senatu.

Główny Komitet Biblijny postanowił wydrukować całej Biblii w języku Polskim 5000 exemplarzy.

Piszczą ze Smoleńska pod d. 28 Kwietnia: "Rozlew wód tegoroczney wiosny był niezwycajny. W Dnieprze podniosła się na półpięta sążnia. Podobną powódź, ile wiadomo, była w roku 1807 i 1817. Inne rzeki w gubernii Smoleńskiej również wylały; woda po wielu miejscach mosty i drogi popsula.

Dnia 5 Marca, o godzinie 10tej wieczorem w Kiachcie dało się uczuć trzęsienie ziemi, które pół minuty trwało. Chociaż przestrzeń tego miasta jest nie tak wielka, ani większa nad 375,000 sążni kwadr.; jednakże dostrzeżono, że i na tej przestrzeni nie w każdym miejscu w równej mocy dało się czuć trzęsienie: w domach ku południowi było dosyć mocne, ku północno-zachodowi ledwo się czuć dawało; a w północnej części zgoła prawie nie było wstrząśnienia, ale tylko sam huk podziemny słyszano.

Gazeta Hamburgska donosi pod napisem z Petersburga d. 12 Maja n. s., iż w tamedycznych rządowych rękodzielnich porcelanowej i kryształowej, zrobiono bardzo wiele kosztownych i gustownych naczyń, zwierciadeł i t. d. przeznaczonych dla Szacha Perskiego.

Ze Lwowa d. 9 Czerwca.

Dnia 5go b. m. o godzinie w pół do gley zrana umarł tu po długiej chorobie w 71szym roku życia swiego, dowodzący naczelnie w Calicyi, Jeneral-Feldzeugmeister JW. Jan Baron Jller, C. K. rzeczywisty tajny Radca, Kommandor woj-

skowego orderu Maryi Teressy i właściciel pułku piechoty Nro. 63. Exportacyia na cmentarz Łyczakowski odprawiła się dnia wczorayszego wieczorem o godzinie 6tej, z honorami należnemi wysokiej randze Zmarłego, a to w porządku następującym: oddział pikiety ogniowej, dywizyia jazdy lekkiej Xęcia Hohenzollernu, bateryia jazdy, bat. lion grenadyierów, cug grenadyierów, wychowawcy pułku piechoty Hr. Nugent, oboisci, Duchowieństwo, wierzchowiec w żałobie, trumna, mąż w abroji, Zaproszeni, cug grenadyierów, pułk piechoty Mariaszego, bateryia polycyina, dywizyia lekkiej jazdy Rosenberga, milicyia miejska. Orszak ten ciągnął od domu jenerałney Komendy w lewą po nad rzekę Peltew, gościńcem ku bramie Krakowskiej, a ztamtąd przez rynek, Halicką ulicę, targowicę siana i Łyczakowską ulicę aż do kościoła S. Piotra, skąd obrócił się w prawą ku cmentarzowi, gdzie zwłoki złożono w kaplicy cmentarza a po odprawionych obrządkach stosownie do woli Zmarłego pogrzebano. Dnia dzisiejszego o godzinie 10tej przed południem odprawiło się nabożeństwo żałobne w kościele pojezuickim.

Na utworzenie szkoły gminney dla dwóch przedmieść Samborskich Powodowej i Powtorni, ofiarowały Gminy tamedyczne, każda co rok po 80 ZR., a tamedyczny Pleban Łaciński JX. Kostecki rocznie po 90 ZR.

Kameralne Państwo Muszyna w Cyrkule Sandeckim ofiarowało na utrzymanie inwalida Szymona Bobacza z Robiczek po 6 kr. dziennie, dopóki tenże żyć będzie.

Z Wiednia d. 4 Czerwca.

Jego Cesarzewicowska Mość Arcyksiążka Karol z Małżonką Swoją powrócił do Wiednia dnia 26 Maja w naysympotniejszym zdrowiu z podróży przedsięwziętej do Weilburgu i do Bieberich. — Najjaśniejszy Pan raczył nadwornemu Radcy, Dyrektorowi Kancelaryi W. Szambelaństwa i Podkarbemu pozwolić, aby przyjął i nosił nadany mu od Króla Jmci Sardyńskiego krzyż kawalerski orderu SS. Łazarza i Maurycego. — Mocą dekretu Wysokiej Kancellaryi nadwornej z dnia 8 Kwietnia, raczył N. Pan dla ścisłego dopełnienia artykułu 18go konwencyi z N. Cesarzem wszech Rosssy pod dniami 30 Maja 1815 zawartej, uchwalić, że osoby które w dniu zatwierdzenia teyże konwencyi dobra w Polsce posiadały, w razie przypadnienia im w jakimkolwiek bądź czasie i jakiegokolwiek bądź własności w Państwie Austriackim, bądź to przez odziedziczenie, legat, darowinę lub przez zawarcie małżeństwa, zawsze za dwukrotnych Poddanych uważani być mają, i jako takowi pomenioną swą własność sprzedąć, a sumnę bez żadney opłaty do Królestwa Polskiego wyprowadzić mogą. — Rozporządzeniem Wysokiej Kamery nadwornej z dnia 3 Maja postanowiono, że monety przedziurawione, iak dalece są ważne, wprawdzie do dnia 31 Sierpnia w Kasach skarbowych jeszcze przyjmowane, ale już więcey nie wydawane być mają. Po upłynieniu tego czasu wolno używać je w handlu prywatnym, lecz tylko Urzędy mennicze i wykupujące przyjmować je będą iako pagament.

Z Berlina d. 8 Czerwca.

Wyzdrowienie N. Króla tak dalece

postąpiło, iż zaprzestali o Jego chorobę wychodzić doniesienia.

J. K. Mość zaszczycił dotychczasowego Posła Sardyńskiego przy Dworze tutejszym, Hr. Castellalfer, orderem orła Czerwonego pierwszej klasy.

Królewicowie Następca tronu, Xże Wilhelm i Xże Karól, synowie J. K. Mci, Xże August i dowodzący Jenerał Hr. Tauernien de Wittenberg przybyli tu z Stuttgartu.

Z Paryża d. 29 Maja.

Dziennik Paryżki (który Ultraroyalści nazywają teraz *lebalancier ministeriel*, a po nim Monitor donoszą, że Król na radzie stanu d. 26 b. m. następującem osobom dozwolił do Francyi wrócić: Marszałkowi Soult, Xciu Dalmacyi, JJ. porucznikom Piré i Dirat, Hr. Real i Baronowi Pommereuil, daley byłemu konwencyi członkowi Foucher d'Aubigny (nie Fouché), Eschasseriaux i Lemaillaud. Podług wpółurzędowego doniesienia, wygnaćcy zwłaszcza ci, którzy przez bojaźń lub słabość głosowali dawniey na śmierć Króla, spodziewać się zawsze mogą ulaskawienia Królewskiego; nie chcą tylko, aby ich przywołanie nastąpiło prawnie przez izby prawodawcze lub prosby.

Wczoray wyjechał stąd Xże Leopold Koburski do Kale.

Relikwie SS. Dyionizego, Rustika i Elruthera zaniezione onegdaj uroczyscie zostały do Kościoła S. Dyionizego. Oprawy ich przyozdobione były czerwonymi kwiatami i palmami, iako godłami męczczeństwa. Trzech Arcybiskupów i wielu Biskupów znajdowało się na tey uroczyskości.

P. Chateaubriand pracuje teraz nad

)s (

nową tragedią pod tytułem: *Moyżesz*.

Ludność Marsylii pomnożyła się od powrotu Króla na tron o 40,000 ludzi.

W Alsacyi założony być ma obóz ćwiczeń z 40,000 wojska.

Z Pireneów znajduje się do Paryża w drodze wiele białego i w innych kolorach marmóru, który zastąpić ma Karra-ryjski.

Izba Parów przyjęła wczoraj ustawę o wolności dzienników 142 przeciw 14 głosów.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 26 b. m. mówili Baron Salis, P. Cornet d'Incourt i P. Delessert o budżecie. Ostatni wyraził między innymi w swej mowie: „Niebezpieczną maksymą, która od wieków przeważa, jest: „Jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny!„. Ja ją odwracam i mówię: „Jeżeli będziesz się do wojny gotował, tedy nigdy pokoju mieć nie będziesz!„. Względem wojsk Szwajcarskich oświadczył, iż naród nie ma do nich tyle wstrętu, ile mu jest przykro. Że lepiej są płatni i lepiej traktowani niżeli narodowe; nie należy zapominać, że one w d. 10 Sierpnia broniły tronu, a nad Beresiną krwią swoją zasłaniały odwrót wojska Francuzkiego. Proponował zmniejszenie budżetu na r. 1819 o 36 mill. ograniczenie wydatków na wojsko do 180 mill. dla legii honorowej przyczynienie 3, 400,000 Fr. aby każdy legionista pobierał swoje 250 Fr. a 1 mill. na podzielenie pomiędzy donataryuszów 4tej i 6tej klasy i weteranów Julichu i Alexandryi. — D. 27 roztrząsano pojedyncze części budżetu, i przyjęto listę cywilną i wydatki Ministerium sprawiedliwości w kwocie 17.460, 000 Fr.. D. 28 roztrząsano wydatki Mi-

nistryum [spraw zagranicznych] i oznaczono je po odtrąceniu 250,000 do 7,850, 000 Fr.

Deputowani Simeon i Par Baron Meunier mianowanemi być mają do użyczenia się z Rządem Hiszpańskim względem szkół, które Francuzi przed ostatnią wojną przez konfiskatę w Hiszpanii ponieśli.

Z Londynu d. 23 Maja.

Dziś dał Xie Rejent obiad dla Ambasadora Perskiego i wielu zagranicznych Postów.

Dzieciokradzca Renet został dziś przez sąd na 7mie letnie z kraju wygnanie skazany.

Nieiaki Debary został d. 24 b. m. przed policją stawiony; ponieważ wciśnął się do pokoju Xcia Jorku i znaleziony był obok sypialnego pokoju, kiedy już w łóżku leżał. Za pomocą powroza spuścił się przez mur, nie miał żadnej broni i utrzymywał, iż kilkakrotnie oddalony był z pismieną prośbą i postanowił sam z Xciem mówić. Został jako włóczęga do Bridwell odestany.

Z Madrytu nadszedł do Kadyxu rozkaz, aby z uzbroionej tam wyprawy wysłano zaraz dwa wojenne okręty o 70 i 50 działach z wojskiem do Lima.

Morowa choroba grasuje na nowo w Królestwie Marokańskim, a naybardziej w Fetz, Rubat i Telman; w pierwszym mieście umierało na nią codziennie do 200 ludzi.

W Aberdeen postrzeżono d. 5 b. m. osobliwsze na powietrzu zjawienie. Pokazała się ognista kula z krótkim ku ziemi wiszącym ogonem. Słońce świeciło i obłoki były wypogodzone. Po 5ciu minutach

od p strzeżenia rozpękała się ta kula z mocnym hukiem i wielki dym rozszedł się po powietrzu, z którego porobły się białe chmurki. Podobneż zjawienia widziane były w wielu miejscach Szkocyi, i w parafiach Kintore i Fintray z tak mocnym popękaly hukiem, iż postrachalo się paszące bydło.

Dla Hr. Moira teraźniejszego Margraui Hastings, złożono tymczasowo w domu kompanii Indyjskiej 60,000 Fs.

Podług Edingburskiej Gazety nadkanalem Menkland spuszczonej z warsztatu został statek całkowicie z kutego żelaza zrobiony, który dla podružniących po tym kanale jest przeznaczony. Ma on 65 stop długości, a 12 1/2 szerokości; w wodzie zanurza się tylko na 21 cali, i jest pierwszym, który w Szkocyi z żelaza wystawiono.

P. Moack uczynił d. 26 b. m. w niższej izbie wniosek względem miasta Parga w Albanii, na przeciwko Korfu łączącym. Mówił obszernie o ustąpieniu tego miasta Porcie Ottomańskiej, iako też o dziejach Siedmiu wysp i dowodził, iż Anglija ma prawo nie dopuszczać Turków do posiadłości tego miasta i jego obwodu, i powinna dobrym jego mieszkańcom dopomoc do uzyskania wolności i niepodległości. Naganił zażalenie Roswi na oderwanie dla Porty tego i innych miast od Siedmiu wysp, odwoywał się do oświadczenia w tej mierze byłego Ministra P. Cunnig, i zakończył długą swoją mowę żądaniem, aby izbie złożona została Korrespondencyja między Jenerałem Cambell i P. Gordon tycząca się miasta Pargi.

P. Maxwell, edmalowawszy szkodny charakter Ali Baszy Janiny, i opisa-

wszy dobrze myślących mieszkańców Pargi, popierał powyższy wniosek mówiąc: "Winien jestem złożyć szlachetnemu Lordowi Castlereagh podziękowanie za szczere jego staranie o przywrócenie praw potomkom dawnego i sawnego narodu Greckiego; ale sędzę, iż przy układach o Pargę albo się pomylił, albo nie był dosyć uważnym. Ja sam byłem w Parga i znam nadzieie i ufność, iaką lud tamtejszy w opiece W. Brytanii pokłada. Interes tak Rządu, iako i kraju wymaga zatem aby tak dobre mniemanie o naszey sprawiedliwości, przez ustąpienie tego miasta dziękemu i okrutnemu ucimięzcy nie było nadwerężone. "

Lord Castlereagh: Pochwalam w ogóle dobre zamiary powyższych Mowców, którzy oddają mi sprawiedliwość, iż szczerem było moim życzeniem przywrócić mieszkańcom wysp Greckich swobody i znaczenie narodowe. Gdy szanowny Baronet żąda tylko złożenia korrespondencyi pomiędzy officerami w r 1814, a nie następnych i jeszcze nie ukończonych układów z Ottomańską Portą, nie sprzeciwiam się temu. Lecz z żalem wyznacmuszę, iż w czasie układów r. 1814 kraj nasz, stosownie do dawniejszych umów, nie miał żadnego prawa zastaniać przeciw Porcie Pargę, i to mniemanie dobrze było tamtejszym mieszkańcom wiadome; niema to jednak służyć za podstawę do przyszłych układów. Tak w Paryżu, iako w Wiedniu potem rzecz o stosunkach wysp Greckich i miast na stałym lądzie niebyła iako nieukończoną uważana, nad którą mieli się zgromadzeni Ministrowie naradzać. Traktatem r. 1800 ustąpienie zostało Porcie panowanie nad niektórymi

miastami, i niepozostało W. Brytanii nic więcej dla Pargi uczynić, iak tylko wesprzyć ją dobrą radą i uczynić iey zgodną z polityką przystugą. Nie należy iednak oczekiwać, aby W. Brytania powodując się nierozsądnemi czynami niektórych wojskowych, obowiązana była brać pod swoją opiekę tak odległe prowincye, bo uskutecznienie takowych zasad ściągnęłoby na Rząd W. Brytanii wielką odpowiedzialność. Przekona się izba, iż umowa względem Pargi tak iest dla tego miasta korzystna, iak tylko w naszey mocy było ją uczynić. Więcej uczynić i mieszczą się nadal do spraw Pargi, nie iest równie w naszey mocy iak rozciągać nasze panowanie do innych posiadłości Porty. Jeżeli przełożone papiery dadzą powód do iakowego wniosku, tedy będzie moim obowiązkiem wyiasnić izbie stosunki, iakie między nami i twierdzą Parga zachodzą.

P. P. Scarlett i James Mackintosh, uymowali się nadzwyczaj za mieszkańcami Pargi; mowili w przykrych wyrazach o barbarzyństwie Turkow, i sądzili, iż największą iest zdradą z naszey strony, gdy dopuszczamy ustąpienia tyranowi miasta, które dawniej do wyspy Korfu należało.

P. Goulburn: Oba zacni ostatni Mowcy zdają się zapominać. Potępiają iako zdradę odstąpienie Pargi, a wyznają sami, że ieszcze niemają względem tego dostatecznych dowodow. Jakże sądzić można o rzeczy nie będąc o niey przekonaniem? Gdy papiery przełożone izbie zostaną, odpowiem na owczas obieca, którzy obwiniają Ministrow o złe w tej mierze postąpienie. — Przełożenie izbie żądanej korespondencyi zostało uchwalone.

Z Sztokolmu d. 28 Maia.

Różne zagraniczne dzienniki ogłosiły niedawno artykuły o Szwecyi i o iey Rządzie, których niedorzeczność tak dalece uderza w oczy, iż nie potrzebują nawet zbliżania. Przypuszczając, iż inne Mocarstwa chciałyby się mieszać do wewnętrznych spraw naszych, potrzebały sądzić, iż zapomniaty o wszystkich prawach ludów i o uszanowaniu, iakie się polityczney ich niepodległości należy. Jest to obelgą przypisywać im podobne projekta, których samo ułożenie wtrąciłoby ludy w zamęt średnich wieków, a uskutecznienie, ięśliby mogło nastąpić, zalałoby Europę krwią i okryło ruinami. Gdyby który Rząd, bez względu na wolność i prawa ludów, tak złą odebrał radę, izby naszemu podał propozycyją, któraby zmierzała do rzucenia ziarna niezgody pomiędzy nim i rządzonemi, zobaczyłby zaraz naród u podnożka tronu z tem samem uczuciem wyrażający swój gniew, iak w r. 1815, kiedy Deputowani Seymu skarżyli się na urzędową w Karlsruhe Gazetę, która jednemu z członków Domu Badenkiego nadała tytuł Szwedzki. Polegając na opiece naszego Króla, który z swej strony polega także na naszey miłości i wdzięczności, patrzemy na te wieści, niechay pochodzą z kąśd chcą, ze wzgardą, na iaką zasługują, iako na płód przewrotnych mózgów, którym marzy się tylko o uzurpacyi i obaleniu społecznego porządku. i z szlachetną wyniosłością przypominamy sobie daną przez Króla odpowiedź Deputowanym Seymu r. 1815, którą temi dla Skandynawskiego ludu pamiętnymi zakończył słowy:

„Otoczeni północnem i Baltyskim

morzem, posiadamy wewnątrz naszego kraju wszystkie żywioty do wolnego i szczęśliwego bytu. Niepotrzebujemy się obawiać, aby który Rząd za dręczącą nam tego szczęścia, chciał one nadweryżyć; lecz jeżeliby się taki znalazł, niechaj wie, iż roczniki tego kraju wzmiankują nie tylko o uczynionych mu obelgach, ale i o zemście za nie. Głow, który, Moi Panowie, uczuliście przy czytaniu napasci na waszą wolność i niepodległość, pomnożyłby gdyby można, mój szczeru ku wam szacunek i nieograniczone przywiązanie do narodu. Mocny przez prawa, które mi nadaliście, szczęśliwy przez ich obszerność, a jeszcze szczęśliwszy przez dopełnienie moich obowiązków względem Ojczyzny, spokojnie czekać będę tych, którzy poważą się zaprzeczać nam tak słusznych praw. Będę ich czekał, póki ich szaleństwo tak daleko nie zasłupi, iż sądzić będą, że ludy utraciły prawo wolnego obioru, i na owczas z natężeniem wszystkich sił duszy i męztwa, któremi Niebo mnie obdarzyło, bronić będę waszych i moich praw.,,

N. Król wyjedzie d. 2 przyszłego miesiąca do obozu pod Schonen, a ztamtąd po odbyciu kąpeli morskich w Helsingborgu powróci przez Kalskrone do tutejszey stolicy.

Po trzech tygodniowym pięknym i ciepłym powietrzu, padał tu onegdaj przez 7 godzin śnieg. Następney zaś nocy mieliśmy tegi mróz. Obawiamy się, aby ten mróz w niektórych okolicach nie zniszczył nadziei rolnika.

W Norwegii chwają pewny gatunek grochu Hiszpańskiego (*Astragalus Boeticus*) który tam z Hiszpanii i Portugalii zapro-

wadzony został, iako mogący kawę zastąpić.

Celnem urzędom w Norwegii zalecono, aby obchodziły się z Amerykańskimi okrętami iak z okrętami uprzywilegiowanych narodów.

Z *Bruxelli* d. 31 *Maja*.

W. Xże Sasko - Weimarski przybył do Gandawy.

Hr. Real, który otrzymał pozwolenie wrócenia do Francyi, był dawniey dyrektorem policyi, a Baron Pommereul dyrektorem handlu Xięgarskiego. Ostatni liczy już 74 lat i bawił dotąd w Bruxelli. Onegdaj nasz Królewic Fryderyk przybył do Hagi.

Z *Minchen* d. 30 *Maja*.

Z wybitego postanowieniem Stanów na pamiątkę zaprowadzenia konstytucyi medalu, zawiozła deputacya od drugiey izby d. 26 do Nimphenburga Królowi i Królowey po jednym złotym. Na tym medalu, którego także dla Xiążąt i Stanów 200 sztuk srebrnych wybito, znajdują się z jedney strony popiersie Królewskie z jego u góry imieniem, a na odwrotney napis: "Dawey konstytucyi Bawaryi wsiężczne Stany, d. 26 *Maja* 1819.,, Odanie to nastąpiło z powodu przypadającej nazajutrz rocznicy urodzin Króla. JK Mość oświadczył przy tey okazji deputacyi, iż posiedzenia Stanów muszą być do 20. Czerwca ukończone.

Na posiedzeniu drugiey izby d. 28 odczytana została przyjęta onegdaj uchwała, iż J. K. Mość proszony jest w skazaną przez konstytucyją drogą o zaprowadzenie publicznego sądownictwa w sprawach cywilnych i kryminalnych, sądów przysiętych i oddzielenie władz. Daley od-

czytano uchwałę, iż d. 26 Maia, jako wigilią rocznicy urodzin Króla, będzie na zawsze z powodu nadaney krajowi konstytucyi jako święto narodowe obchodzony. — Obie te uchwały odesłano do izby pierwszej. — Potem trudniła się izba dalszem roztrząsaniem budżetu. — Same pensye w Bawaryi zabierają 4,436,500 Zr.

Z Karlsruhe d. 29 Maia.

Na posiedzeniu drugiej izby Stanow Badeńskich doniósł sekretarz o następujących podaniach: 1) Wniosek P. Walz, tyczący się w ogóle umorzenia długow krajowych; 2) P. Clavel o zniesieniu przymusu względem młynow; 3) P. Waltz o ulepszeniu administracyi sądowej; 4) P. Fest o ustanowieniu narodowego święta w d. 25 Sierpnia; 5) o zniesieniu urzędow wielkich leśniczych. 6) List Prezesa pierwszej izby pod d. 23 b. m. do którego dołączony był projekt względem użycia wziętych od Francyi pieniędzy z wojny r. 1815. Odesłano go pod roztrząsanie wydziału. — P. Städel zdał w imieniu wydziału prób sprawę o niektórych przetożeniach. — Głównym przedmiotem naradzeń był wniosek Fechta o narodowem święcie. Celem tego święta bydź ma uwiecznienie pamiątki zaprowadzenia wolney konstytucyi i okazania przywiązania do państwa Badeńskiego Domu; aże terażniejszy W. Xie Ludwik uzupełnił konstytucyją, przeto dzień S. Ludwika ma bydź na wieczne czasy na święto ludu przeznaczony. Izba postanowiła, iż wniosek ten będzie po dziennym porządku przez trzy razy odczytany. — Potem była rzecz o powiększeniu kommissyji budżetowej, którą od 5 do 22 członkow

pomnożono.

W Wielkim Xięstwie Badeńskiem oznaczona jest zapłata za pisma niesądowe Patronom. Za prośbę arkuszową nie płaci się iak jeden Zr. a za przepis cwiartki 4 kr.

Najstarsza corka zmarłego W. Xcia choruje niebezpiecznie.

Pisma publiczne mienią bydź autorem patentu o szlachcie, który tyle znajduje przeciwnikow. Radcę stanu Baumgärtnera.

Z Düsseldorfu d. 27 Maia.

N. Król Pruski uwiadomił dowodzącego tu Jenerała Haacke, że na obeyrzenie woyska w Nadreńskich prowincyjach przeczynał Królewica Wilhelma (2go swoiego syna.) W pałacyku Jägerhaus urządzią już mieszkanie dla tego Królewica. Mieszkańcy tuteysi pochlebiają sobie, iż zabawi czas iaki w mieście naszym.

Z Włoch d. 2 Czerwca.

N. Arcy-Xiężna i Xiężna Modeny powiła dnia wczorayszego syna, który na chrzcie otrzymał imiona Franciszek Ferdynand Geminian, i chrzestnym jego Oycem raczył bydź N. Cesarz Austriacki.

Do Malty przybył niedawno okręt z Laryesa z wełną, na którym w drodze na morową chorobę kilku ludzi umarło. Spalono natychmiast cały ładunek, a okręt zatopiono. Srodek ten i odłączenie pozostałego na nim ludu odjęto wszelką obawę zarazy.

Jenerał Laharpe, który towarzyszył W. Xciu Michałowi w podroży przez Włochy, przejechał d. 17 Maia przez Medyiolan napowrot do Szwaycaryi.

Z powodu zaczenia się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Czerwca n. b. uprasza Redakcyja Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie

DO D A T E K

DO N^{ro} 48.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 CZERWCA 1819 ROKU WE SRODĘ

— Z Krakowa —

Towarzystwo Dobroczynności.

Postrzegając, iż Pomimo dzielnych środków tak z strony Rządu, jako i Towarzystwa Dobroczynności ku zapobieżeniu żebraniu używanych pokazują się przychodni ubodzy naprzykrzający się po domach, dołożyło wszelkiego starania dla zapobieżenia temu nieporządkowi.

W tym zamiarze działając z przykrem dowiaduje się uczuciem, iż do żebraniń staie się powiększey części pochopem, prywatne dawanie jałmużny żebrakom po domach się włączają.

Towarzystwo Dobroczynności przekonane jest o nieustającej gorliwości i szlachetnych uczuciach Obywateli i Mieszkańców Miasta tego w spieraniu cierpiącej ludzkości, którzy najzamożniejszych Miałst mieszkańcom w tej mierze wyprzedzić się nie dają; gdy atoli prywatne dawanie jałmużny nie tylko niszczy pierwsiastkowy cel Towarzystwa Dobroczynności, albowiem niegodnych wsparcia publicznego i mogących pracą wyżywienia swego szukać, zachęca do tego lekkiego

zarobku i samowolnie staie się przykrością dla tych samych, którzy dają jałmużnę natrętnym; gdy nakoniec stać się może powodem do cofnienia Ofiar, które Wspaniałomyślni Obywatele i Mieszkańcy Miasta Krakowa na Ołtarzu ludzkości składać oświadczyli, a które znakomitą funduszu do utrzymywania blisko 300 osób są częścią, widzi się przeto Towarzystwo Dobroczynności zniewolonem upraszać Prześwieconą Publiczność, aby od prywatnego dawanja jałmużny wstrzymać się, i dobroczynność swoię dla ogólnego celu zachować raczyła.

Wasserrab Prezydujący.

R O Z M A I T O S C I.

Prawdziwie Królewski Posłepok.

Pisma Francuzkie przywodzą z wiadrygodnego listu z Sztokolmu pod d. 23 Kwietnia, co następuje: "Norwęski Kapitan okrętowy mówił w gościnni w Gothenburgu o podnoszącym się kredycie papierowych pieniędzy w jego kraju. Na przymowienie się, iż kraj winien to dobrodzierstwo ciągłej oycowskiej staranności Króla, odpowiedział Kapitan: że

Król czyni tylko swoją powinność, gdy pracuje dla dobra ludu, bo właściwie Królowie są tylko sługami ludow. Kilku Szwedów słysząc tę mowę, donieśli o niej mieyscowey władzy, która kazała Norwegczyka uwięzić. Lecz Król kazał go uwolnić, i zalecił tylko urzędnikowi, aby mu powiedział: że jeżeli jest obowiązkiem Monarchy pracować dla dobra ludu, tedy rządzonych jest niemniej obowiązkiem mówić z niełaskawym uszanowaniem o Monarchach, którzy się ich szczęściem trudnią. „

Człowiek w Królu.

Zaledwo urodzi się człowiek, żądając zaraz od niego opłaty od chrztu lub obrzezania. Chcieli się uczyć czytać i pisać biorą go zaraz pod swoją opiekę nauczyciele. Gdy dorosnie, jest mierzony, i musi należeć do wyższego stanu, aby nie był na obnażenie wystawiony. Chcieli uczyć się rzemiosła, przywodzą mu prawa cechowe, a jeżeli chce urzędnikiem krajowym zostać, jest szczęśliwy, jeżeli nie żądają od niego wywodów urodzenia z przodków. Jeżeli chce się żenić, znajduje także przeszkody. Umrzeć tylko wolno mu wszędzie, ale i względem jego pogrzebu zachodzi kłopot.

Anekdota swięta.

Bogaty kupiec przybył w ważnych sprawach handlowych z wewnątrz Sycylii do Palermo. Mając powracać przez góry do swojej prowincyi, postanowił zabezpieczyć się przeciw wszelkiemu wypadkowi. Udał się zatem do ajenta kupcy rozbojników, dla uzyskania zaręczenia. Ten także mu oświadczył co ma; okazuje więc swój pugilares i opasek, które zawierały znaczną sumę w wexlach i

złocie. Ajent spojrzawszy do swej taryfy, a kupiec zapłacił żądaną kwotę za zaręczenie. Odjechał z dodanym sobie człowiekiem, który był odpowiedzialnym za każdy wypadek. Pierwszy dzień podróży przeszedł bez żadnego smutnego zdarzenia; ale na zaiutrz rano przejeżdżając przez wąski wąwoz, pokazano się dwóch rozbojników, którzy wezwali kupca, aby im wszystko co ma przysobie oddał. Przewodnik przekłada im, że kupiec jedzie zabezpieczony za opłaceniem zaręczenia i okazuje im paszport ajenta. Rozbojnicy dobrze podpiłi, nie słuchając niczego, przykładają do piersi kupca sztylety, który poleca się protekcyi swojego przewodnika. Lecz i takąż wzięła go rozpacz, gdy widział, że ten złączywszy się z niemi, żądał pod utratą życia, aby uczynił zadość ich żądaniu! Odpasał więc opasek; wziął go od niego przewodnik, rozdarł, gwałt i rozsypał na ziemię złoto. Oba rozbojnicy wzięli się do zbierania go, a gdy poschylali się do ziemi, przewodnik zabił ich obu z młających przy sobie pistoletów. Kupiec drżący, nie wie czy się ma lękać lub cieszyć. "Zbierz swoje złoto, rzecze do niego przewodnik; ci nikczemnicy zniwazyli swoje rzemiosło, i ukarałem ich. Na cożby się zdał nasz zakład zaręczenia, gdyby podróżni niemogli być pewni naszego słowa? „ Reszta podróży odbyła się spokojnie, przewodniczący rozbojnik zaprowadziwszy kupca do jego domu, prosił go, aby dla bezpieczeństwa handlujących oznajmił wszędzie o tym wypadku.

Śmiałość Rzymianina.

Senat Rzymski wystawił Popliusza do Króla Antiocha, który gdy stanął przed

tym Monarchą, oddał mu z wyniosłością listy od Senatu, w których był wezwany, aby cofnął swoje woyska z Egiptu i nie przeciw temu królestwu nie czynił, ponieważ zostaje pod protekcyą Rzymian. Antioch przeczytał listy i odpowiedział, iż naradzi się co ma w tey mierze uczynić. Popiliusz niekontent z zwłoki, zakreślił około Króla laską okrąg, i rzekł do niego: nim wyйдziesz z tego koła, musisz mi dać odpowiedz. Antioch dziwiąc tę stałość, naciskał go i przyrzekł uczynić zadosyć żądaniu Senatu.

W Niedzielę d. 20 Czerwca 1819. Stosownie do Statutu przez W. Senat Rządzący zatwierdzonego, dana będzie w południe w Sali W. Krotza przez Towarzystwo P. M. Wielka Muzykalna Akademia.

Dnia 14 i 15 Czerwca 1819.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Arakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	19 — 17	— 15	— 13	—
— Żyta	10 — 9	15 8	15 8	—
— Jęczmienia	9 — 8	15 8	— 7	—

— Owsa	5 15	5 —	4 15	— —
— Jęczm.	32 —	30 —	26 —	24 —
— Grochu	10 —	9 15	9 —	8 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

Cena Zboża

W Warszawie d. 6 Czerwca.

Korzec Pszenicy	od Złp. 23	do 35.
— — Żyta	— —	14 — 15
— — Jęczmienia	— —	10 — 12.
— — Owsa	— —	8 — 9.
— — Grochu	— —	16 — 22.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 4 Czerwca,

Łaszt 28 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp. 680	do 900.
Żyta	— —	520 — 540.
Jęczmienia	— —	360 — 400.
Owsa	— —	280 — 300.
Grochu	— —	560 — 600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 14 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19 gr.	8.
— ditto Cesarski	— —	19 — 3.
Fryd. Pruskie	— —	33 — 18
Luidor	— —	36 — —
goty frankowy	— —	32 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	— —	233 — —
Złoty ryński Szeinami	— —	1. — 21

DONIESIENIA

Zalecenie znakomitey Gościelni. — Podpisana ma honor uwiadomić wszystkich Podróżnych, iż w Cieszenie w Szląsku Austriackim znajdując się w wielkim Rynku pod znakiem Jelenia szarego iak naleypiej urządzonej i we wszystkie potrzeby dla wygody Podróżnych opatrzonej Dom gościenny, w którym dostać można wszelkiego gatunku win tak stołowych, iako i wędznych, niemniej naleyborniejszych potraw, a to za naleyponiejszą cenę. Poleca ona tey Dom wszystkim Podróżnym, i pochlebiamy sobie, iż kto ią obecność swoją zaszczyty, pewnie tey zadozwolenia swego i zalety nie odmowi.

Zofia Raab, Trahterka.

Recommandation d'un Hotel distingué. — *La Sousignée a l'honneur, d'avertir M. M. tous les voyageurs, que l'hotel au cerf brun, sur la grande place, a Teschen, en Silesie Autrichienne est très proprement garni de tout, ce qui faut a la commodité de M. M. les voyageurs; cet hotel est aussi peu vu des meilleurs vins de table et du desert de tous les sortes, et d'une cuisine exquisite, tout au prix le plus juste. Elle recommande cet hotel, a M. M. tous les voyageurs, et se flatte, que quiconque l'aura honoré de sa presence, lui ne refusera son approbation, et sa recommandation.*

Sophie Raab, aubergiste.

Dyrekcya Dóbr Jana Hrabiego Lamberg'a ogłasza, że z Hrabsko-Lamberskich oryginalnie-Hispańskich owczarni w Morawskich dobrach Kwasitz i Zdanek znaczne partye baranów Hispańskich, częścią za gotową zapłatę sprzedane, częścią na konie lub woly zamienione bydz mają. Owi W.W. Dziedzice dóbr, którzy jednym lub drugim sposobem nabyć chcą baranów z pomienionych owczarni, zechcą zgłosić się do Dyrekcyi Hrabsko-Lamberskich dóbr w Kwasitz, w Cyrkule Hradyskim niedaleko miasta Kremzyru. Owiec nie można już więcey obiecywać w roku bieżącym, ponieważ wszystkie na sprzedaż przeznaczone już roskupione zostały, wszelako jeszcze przy-
muje się na nie prenumeracya na rok 1820.

Nie można nic zachwalać naylepiey zwierząt tych każdemu miłośnikowi chowu przednich owiec, pochodzą one bowiem prawdziwego rodzaju najpiękniejszych i nayprzedniejszych Merinosów, które za panowania wickopemney pamięci N. Cesarza Józefa z Hiszpanii do Cesarsko-Austryackich dziedzicznych Kraiów sprowadzone, i od owego czasu w pomienionych owczarniach, przez stosowny wybór w parzeniu same w sobie znacznie wydoskonalone zostały.

Ceny są: Za barana, 10 do 50 czerw. złt. złotem, za owcę, 10 czer: złt.
W Kwasitz dnia 24 Kwietnia 1819.

Dnia 21 Czerwca 1819 roku na piasku przy Krakowie pod L. 73 Dom cały, z pozwoleniem wyszynku wódki i piwa, z officynami, wyspkami, i stajniami w trzech letnią Dzierżawę wypuszczonym zostanie; przytym różne ruchomości jako to: party, korale, faianse, szkła, komody, kanapy, krzesła i tym podobne, sprzedane będą za gotową zapłatę.

Karol Gryziński Kom: Sąd.

W Pogorzycach Dobrach pod Chrzanowem odbędzie się publiczna licytacya dnia 20 Czerwca 1819 r. o godzinie 3 po południu za gotową zapłatę Wołów opaśnych, koni, owiec, krów i innych. — Chęć kupna mających na oznaczone miejsce czas zaprasza. — W Krakowie dnia 13 Czerwca 1819 r.

Skorczyński, Kom: Sąd.

Dobra Mierastów w Obwodzie Miechowskim Woiewództwie Krakowskim sytuowane i obejmujące w sobie wszelkie wygody; są na sprzedaż za umiarkowaną Cenę, mający chęć nabycia Ich zgłosi się w Krakowie do Domu pod Nr. 90 przy Ulicy S. Józefa lub do Właściciela tychże Dóbr w Wsi Niezwałowicach pod Szkalbimierzem w Obwodzie wyżej wspomnionym zamieszkałego, gdzie o warunkach sprzedarzy i cenie zainformowanemi zostaną.

♣ Pewien Ekonom, berżenny, dobrej Konduity, życzyłby sobie służbę odmienić od Sgo Jana a gdy jeszcze, zostać w obowiązku służby, niema zatem sposobności sam się starać; ale życzący sobie Ekonomia raczy się zgłosić w ulicy Wiślny pod N. 206 do P. Dypkowskiego, u którego powziąć może dokładną wiadomość.

Niżej podpisany ma honor donieść, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku w Lipsku, sprowadził do swego Składu, różne i w naynowszy guście Zegary Stetowe i kieszonkowe, tak Męzkie jako i Damskie tudzież inne podobne sztuki, a pomiędzy innymi grające, i t. p. z pierwszych Fabryk Francuzkich i Angielskich. — Zyczący sobie, może za mierną i rzetelną Cenę, z powyższych rzeczy każdego czasu od 1go Czerwca 1819 asydz w Krakowie w Ulicy Grodzkiej pod N. 232.

Jan Berda, Zegarmistrz.

Jest Wieś każdego czasu do sprzedania, o cwierć mili od Wisły leżąca, w głębie przeczney. Właściciel pod warunkiem z korzyścią dla Nabywcy, zezwoli nawet na dzierżawę. — Oczem dowiedzieć się można w Kantorze Gazety Krakowskiej.